

Sygn. akt II Ca 252/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

**w następującym składzie:**

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Śliwa

**po rozpoznaniu 12 kwietnia 2022 r. w Poznaniu**

**na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy z powództwa A. P.**

**przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Wolsztynie**

**z 14 grudnia 2021 r.**

**sygn. akt I C 247/18**

**oddala apelację.**

**Agnieszka Śliwa**

## UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., domagając się ostatecznie zapłaty 5.093,07 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Wyrokiem z 14 grudnia 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 247/18, Sąd Rejonowy w Wolsztynie:**

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki 4.207,47 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
  - od kwoty 2.996,27 zł od 8 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 1.211,20 zł od 3 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwo oddalił;
- zasądził od pozwanego na rzecz powódki 936,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wolsztynie 154,97 zł tytułem tymczasowo wypłaconego wynagrodzenia dla biegłego.

**Apelację** od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części tj.;

1. zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki (punkt 1. wyroku) odszkodowanie co do kwoty:

- 1.066,73 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 8 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

- 1.211,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 3 grudnia 2017r. do dnia zapłaty,

2. co do punktu 3. i 4. wyroku w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj.

a) art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie przedstawił powódce informacji o możliwości zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatu odpowiednio 14% i 40%, podczas gdy powódka nie kwestionowała otrzymania kosztorysu z 6 września 2017 r., w którym to kosztorysie na stronie 9 pozwany informował o sposobie nabycia oryginalnych części i materiałów lakierniczych w cenie kosztorysowej, a zatem należało ustalić, że pozwany informował poszkodowaną o możliwości zakupu części i materiałów lakierniczych w cenach uwzględniających odpowiednie rabaty;

b) art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą i wybiórczą ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwany nie informował poszkodowanej o możliwości nabycia oryginalnych części zamiennych i materiałów lakierniczych z rabatem odpowiednio 14% i 40%, co pozostaje wbrew dokumentacji zgromadzonej w aktach szkody, bowiem już w kosztorysie z 6 września 2017 r. pozwany na stronie 9 rzeczonoego kosztorysu informował poszkodowaną, że w przypadku trudności z nabyciem części oryginalnych oraz materiałów lakierniczych w cenach podanych w kosztorysie należy skontaktować się (...) S.A., a zatem należało ustalić, że pozwany informował poszkodowaną o możliwości zakupu zarówno części oryginalnych, jak i materiałów lakierniczych w preferencyjnych cenach;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 362 k.c. oraz art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że poszkodowana nie ma obowiązku skorzystania z rabatu, podczas gdy poszkodowana - wierzyciel obowiązana była do minimalizowania w miarę możliwości skutków szkody i nieprzyczyniania się do jej powiększania, a więc do skorzystania z zaproponowanych przez towarzystwo ubezpieczeń likwidujące szkodę rabatów;

b) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowana poniosła szkodę w kwocie 6.525,72 zł brutto, podczas gdy biorąc pod uwagę obowiązujące w dniu szkody rabaty na zakup oryginalnych części zamiennych (14%) oraz zakup materiału lakierniczego (40%), koszt naprawy winien wynosić 5.458,99 zł;

c) art. 659 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa najmu pojazdu zastępczego zawarta 6 września 2017 r. była ważna, podczas gdy umowa nie traktuje o czynszu najmu, nie zawiera więc essentialia negotii umowy, a zatem umowa jest nieważna i nie może stanowić podstawy dochodzenia odszkodowania;

d) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. oraz art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy poszkodowana - wierzyciel obowiązana była do minimalizowania w miarę możliwości skutków szkody i nieprzyczyniania się do jej powiększania, a więc do korzystania z najmu samochodu oferowanego przez podmiot zapewniający niższą stawkę.

Nadto, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelujący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że kwotą wyjściową dla ustalenia stopnia wygranej każdej ze stron jest 5.093,07 zł, podczas gdy pomimo zgłoszenia cofnięcia powództwa przez powódkę na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 r. co do kwoty 1.432,65 zł, Sąd nie umorzył w tym zakresie postępowania, a co za tym idzie należy uznać, że wartość przedmiotu sporu w momencie rozstrzygnięcia wynosiła 6.525,72 zł.

Wobec powyższego, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do 2.277,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 listopada 2017 r. do dnia zapłaty od kwoty 1.066,73 zł oraz liczonymi od 3 grudnia 2017 r. od kwoty 1.211,20 zł,
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Na wstępie Sąd Okręgowy zauważa, że niniejsza sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym. Z tego też względu, zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, który nie przeprowadził postępowania dowodowego, sporządza uzasadnienie wyroku zawierające jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Oznacza to także, że nie istnieje potrzeba odnoszenia się do tych wszystkich zarzutów, które nie miały ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane apelacją uchybienia są nieuzasadnione.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy przeprowadził analizę i ocenę zebranych dowodów, nie wykraczając poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób dopatrzeć się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczają wymagania prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego rozumowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a rozważając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2005 r., V CK 806/04 LEX nr 152459). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu strony skarżącej nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Zarzut naruszenia powołanego przepisu powinien zatem wskazywać, nie tylko jakie konkretnie dowody przeprowadzone w sprawie zostały przez Sąd Rejonowy ocenione wadliwie, ale również na czym ta wadliwość polegała, a także, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Niewątpliwie okoliczność, że przedstawione przez powoda dowody zostały ocenione niezgodnie z jego intencją, nie oznacza naruszenia powołanego przepisu. Wskazać,

bowiem należy, iż ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd I instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia pozwanego przedstawione w apelacji są jedynie wyrazem własnej oceny dowodów i własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla jego sytuacji procesowej, co w świetle powyższego wyводу nie może zasługiwać na akceptację.

W apelacji pozwany wskazywał, że powódka nie kwestionowała otrzymania kosztorysu z 6 września 2017 r., w którym to zawarto informację o sposobie nabycia oryginalnych części i materiałów lakierniczych w cenie kosztorysowej, a zatem należało ustalić, że pozwany informował poszkodowaną o możliwości zakupu części i materiałów lakierniczych w cenach uwzględniających odpowiednie rabaty.

W toku postępowania powódka zaprzeczyła jednak, ażeby pozwany zakład ubezpieczeń doręczył jej informację o wyżej opisanych rabatach, w aktach sprawy, w tym załączonych do niej aktach szkody, również brak dowodu doręczenia kosztorysu z tego rodzaju informacją. W kosztorysie znajdującym się w aktach szkody podano jedynie, że w przypadku trudności z nabyciem części oryginalnych oraz materiałów lakierniczych w cenach podanych w kosztorysie istnieje możliwość kontaktu z ubezpieczycielem. Trudno więc uznać, że powódka została skutecznie powiadomiona nie tylko o możliwości dokonania zakupu części oryginalnych i materiałów lakierniczych po okazyjnych cenach wynikających z rabatów wynegocjowanych przez pozwanego, lecz i o konsekwencjach rezygnacji ze skorzystania z takiej możliwości.

Podkreślić dodatkowo należy, że zarówno przedłożone do sprawy porozumienie nr (...) z 1 marca 2016 r. zawarte między pozwanym ubezpieczycielem a warsztatem (...). D. J. K. sp. j., jak również porozumienie nr (...) z dnia 13 października 2016 r. zawarte między pozwanym a dostawcą Przedsiębiorstwem Wielobranżowym(...) w S. mówią o rabatach na ceny nowych oryginalnych części zamiennych oraz ceny materiałów lakierniczych naliczanych od ceny detalicznej obowiązującej w danym punkcie sprzedaży – nie zaś od ceny kosztorysowej, jak to w apelacji podnosił pozwany. Skarżący nie wskazał przy tym wysokości ceny detalicznej obowiązującej we wskazanym okresie w tych przedsiębiorstwach. Nadto w załączniku nr 3 do porozumienia nr (...) wskazano, że koszty transportu części zamiennych warsztat miał uzgodnić z klientem, co dodatkowo obciążałoby poszkodowaną. Nie można zatem, jak chciałby pozwany, ustalić wartości szkody w oparciu o ceny kosztorysowe, pomniejszone o wskazywany przez niego rabat.

Ubocznie wskazać należy, że brak jest również podstaw dla narzucenia osobie poszkodowanej konkretnego warsztatu naprawczego. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonania naprawy swojego pojazdu przez podmiot (warsztat) wskazany przez ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, z którym nie wiążą go żadne uzgodnienia w zakresie sposobu naprawienia szkody, jak mogłoby być przy umownym ubezpieczeniu AC. Obowiązują w tym zakresie tylko powszechne uregulowania wynikające z norm prawnych określających zasady naprawienia szkody, w tym przepisy art. 361 § 1 i art. 363 § 1 k.c. Z żadnego z tych przepisów nie można wywieść obowiązku poszkodowanego skorzystania z oferty naprawy pojazdu przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela, ani negatywnych następstw nieskorzystania z takiej propozycji. Taki obowiązek nie wynika dla poszkodowanego także z przepisów art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody nie jest władny narzucać podmiotów, z których usług poszkodowany może (musi) skorzystać, naprawiając uszkodzony pojazd oraz nie może uzależniać zapłaty odszkodowania od tego, czy szkoda została naprawiona, na co wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie, także Sądu Najwyższego. Inny kierunek wykładni w praktyce oznaczałby niedopuszczalne faktyczne uzależnienie uzyskania odszkodowania od naprawy pojazdu, i to przez podmiot, z którym współpracuje pozwany, oferując jego usługi naprawcze. Skoro na poszkodowanym nie ciąży obowiązek dokonania naprawy pojazdu w celu uzyskania należnego odszkodowania, to nie można mu też stawiać zarzutu, że naruszył obowiązek minimalizacji szkody, nie korzystając z propozycji ubezpieczyciela w zakresie naprawy pojazdu.

Odnosząc się natomiast do zarzucanej apelacją nieważności umowy najmu pojazdu zastępczego z uwagi na brak oznaczenia czynszu, to wskazać, że zgodnie z art. 659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania, natomiast najemca zobowiązuje się płacić umówiony czynsz, który, zgodnie z § 2 ww. przepisu, może być oznaczony w pieniądzech lub świadczeniach innego rodzaju. Określenie przedmiotu najmu i czynszu stanowią zatem essentialia negotii umowy najmu. Zgodnie z utrwalonym w nauce prawa i orzecznictwie poglądem, który podziela Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, czynsz można określić także w sposób dorozumiany, poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia. W niniejszej sprawie umowa najmu zawiera natomiast odesłanie do Regulaminu najmu pojazdów zastępczych. Nadto umowa najmu nie musi zostać zawarta w formie pisemnej. Powódka do sprawy przedłożyła fakturę nr (...), z której wynika zapłata przez nią 2.656,80 zł brutto za najem pojazdu zastępczego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od dnia 06 września do dnia 24 września 2017 r. (18 dni), z uwzględnieniem dobowej stawki najmu 120 zł netto. Okoliczność poniesienia tego wydatku przez powódkę nie była kwestionowana przez pozwanego. Tym samym należało stwierdzić, że doszło do uzgodnienia zarówno przedmiotu najmu, jak i czynszu najmu. Umowę należało zatem uznać za zawartą, a świadczenia z tego tytułu za spełnione przez jej strony.

Odnosząc się do zarzutów co do przyjętej przez Sąd Rejonowy stawki dobowej najmu trzeba z kolei zauważyć, że z umów o współpracy zawartych przez pozwanego z wypożyczalnią, wskazanym poszkodowanej w wiadomości z aplikacji mobilnej, nie wynika możliwość wynajmu pojazdu równorzędnego pojazdowi uszkodzonemu za podaną w tej wiadomości kwotę 70 zł brutto. Z zawartych przez pozwanego umów: w dniu 15 października 2014 r. z (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w K. oraz w dniu 1 lipca 2014 r. z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., wynika po pierwsze, że pozwany ubezpieczyciel uzależnił pokrywanie wydatków z tytułu czynszu najmu od autoryzacji wynajmu w przypadku akceptacji roszczeń poszkodowanego, przy czym należności z tego tytułu wydatkowane byłyby wyłącznie za czas wynajmu wskazany w autoryzacji wynajmu pojazdu zastępczego. Z umów tych nie wynika jednak, jakie stawki i czy takie preferencyjne, jak podnosi w toku procesu, stosowane byłyby w czasie nieautoryzowanym przez pozwanego. W toku postępowania pozwany za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego przez stronę powodową uznał 7 dni i na tej podstawie wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania z powyższego tytułu. Z kolei na rozprawie 25 listopada 2021 r. pełnomocnik pozwanego za zasadne uznał 9 dni najmu. W związku z tym Sąd Okręgowy zauważa, że w przypadku umowy zawartej (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w K., a dokładniej z treści załącznika nr 6 z 2014 r. wynika, że za 4-7 dób wynajmu za pojazd w segmencie B przewidziano dobową stawkę najmu 81,30 zł netto, czyli 99,99 zł brutto, a 8 dób i więcej 69,11 zł netto czyli 85,01 zł brutto. Natomiast w przypadku załącznika nr 4 z 2014 r. do umowy zawartej z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., stawka dobową za okres 4-10 dni za pojazd z segmentu B wynosiła 70 zł netto, a więc 86,10 zł brutto. Tymczasem pozwany proponował powódce najem za 70 zł brutto, a ostatecznie wypłacił odszkodowanie w stawce po 80 zł brutto. Nie wykazał jednak, aby istniała możliwość najęcia pojazdu i to w 2017 r. za takie stawki. Z materiału dowodowego zaofiarowanego przez pozwanego nie wynika, za jakie stawki było możliwe wynajęcie we współpracujących z nim wypożyczalniach pojazdu klasy B w 2017 r. Podkreślić należy, że już w 2014 r. proponowane stawki były wyższe niż te, które pozwany przyjął w postępowaniu likwidacyjnym dotyczącym zdarzenia drogowego z dnia 4 września 2017 r.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut apelacji dotyczący kosztów postępowania. Co prawda powódka pierwotnie domagała się od pozwanego 6.589,25 zł, a następnie ograniczyła żądanie do 5.093,07 zł. Sąd Rejonowy nie umorzył postępowania w zakresie, w jakim powódka powództwo cofnęła. Nie ulega wątpliwości, że nawet gdyby do umorzenia doszło, to powódka w tej części przegrałaby sprawę. Jednakże treść zaskarżonego wyroku, jak jego uzasadnienie jednoznacznie wskazuje, że Sąd Rejonowy orzekł nim w przedmiocie żądania zapłaty 5.093,07 zł. Żadna ze stron nie wniosła o uzupełnienie wyroku w trybie przewidzianym w art. 351 § 1 k.p.c., a zatem zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że skoro roszczenie o zapłatę 5.093,07 zł zostało uwzględnione do kwoty 4.207,47, to powódka sprawę wygrała w 83%.

Z tych wszystkich względów, apelacja pozwanego jako niezasadna nie mogła doprowadzić do postulowanej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w sentencji wyroku.

Agnieszka